



Przemoc wobec dzieci w Polsce „Dwie strony medalu” – oficjalny zakaz a społeczna rzeczywistość

„Jedna strona medalu” – formalny status zjawiska przemocy wobec dzieci w Polsce

Prawo dzieci do ochrony przed wszelkimi formami przemocy opisane zostało w różnego rodzaju dokumentach i regulacjach międzynarodowych, jak i w przepisach (prawo) wewnętrznych państwa. Podstawowym dokumentem międzynarodowym w tej mierze jest *Konwencja o prawach dziecka*¹ oraz dokumenty wobec niej sekwencyjne (komentarze Komitetu Praw Dziecka ONZ), a także stosowne rekomendacje Rady Europy i Unii Europejskiej, w których prezentowane są standardy ochrony dzieci oraz formułowane zobowiązania i zalecenia co do wprowadzania w państwach odpowiednich rozwiązań mających urzeczywistniać ochronę dzieci przed różnymi formami przemocy.

¹ W *Konwencji o prawach dziecka* (1989) najbardziej bezpośrednio kwestii ochrony przed przemocą dotyczy art. 19, choć oczywiście także wiele innych artykułów *Konwencji* odnosi się do kwestii przemocy nad dziećmi. Art. 19 zobowiązuje państwa do podejmowania wszelkich kroków w dziedzinie ustawodawczej, administracyjnej, społecznej oraz wychowawczej dla ochrony dzieci przed wszelkimi formami przemocy fizycznej bądź psychicznej, krzywdy lub zaniechania lub wykorzystywania, wyzysku czy innego złego traktowania pozostających pod opieką rodziców lub opiekunów. Artykuł ten formułuje też działania, jakie powinny być w tym celu podejmowane, wskazując na tworzenie programów socjalnych dla realizacji pomocy dziecku i osobom sprawującym nad nim opiekę oraz inne, jak działania prewencyjne, prowadzenie postępowań co do przypadków, notowanie przypadków, ingerencję sądu.

Państwa, które ratyfikowały *Konwencję* (Polska uczyniła to w 1991 roku), są zobowiązane do wypełniania jej przepisów. Komitet Praw Dziecka ONZ, monitorując realizację w poszczególnych państwach praw dziecka zawartych w *Konwencji*, co pewien czas wydaje specjalne komentarze dotyczące poziomu wdrażania poszczególnych praw zapisanych w jej artykułach. Bezpośrednio problemu przemocy wobec dzieci dotyczyły dwa komentarze Komitetu: z 2006 oraz 2011 roku. Treść tych uwag jest wiążąca także dla Polski, jako państwa strony *Konwencji* z 1989. Warto zatem przyjrzeć się komentarzom Komisji ONZ, aby mieć obraz swoistych standardów, w których ramach problem przemocy wobec dzieci powinien być w Polsce rozwiązywany.

W *Komentarzu ogólnym nr 8 pt. Prawo dziecka do ochrony przed karaniem fizycznym i innymi formami okrutnego i poniżającego traktowania* z 2006 roku podkreślono, iż państwa mają obowiązek wprowadzenia zakazu wszelkich kar fizycznych oraz podjęcia działań eliminujących różne formy fizycznego i innego degradującego karania dzieci. Zakaz powinien być wprowadzony za pomocą środków legislacyjnych oraz innych środków mających na celu podnoszenie społecznej świadomości na temat niewłaściwości i szkodliwości fizycznego karania dzieci. W *Komentarzu* podkreślono – na co warto zwrócić uwagę – że cel wprowadzania całkowitego zakazu kar fizycznych stanowi głównie prewencja takich zachowań wobec dzieci, a nie pociąganie do odpowiedzialności osób stosujących kary. Dlatego szczególnie ważne jest, aby reformom prawnym towarzyszyła odpowiednia edukacja społeczeństwa na temat szkodliwości kar fizycznych oraz promowanie wychowywania dzieci bez przemocy. Pięć lat po *Komentarzu nr 8* ukazał się kolejny dokument Komitetu Praw Dziecka dotyczący problemu przemocy w wychowaniu dzieci: *Komentarz ogólny nr 13 pt. Prawo dziecka do wolności od wszelkich form przemocy*². Przedstawiono w nim precyzyjną wykładnię ogólną i prawną rozumienia prawa dziecka do ochrony przed przemocą, ujętą w art. 19 *Konwencji*; w *Komentarzu* tym wyjaśniono również szczegółowo i przypomniano zobowiązania państw do podjęcia stosownych działań. Przede wszystkim wskazano na konieczność wprowadzenia zakazu wszelkich form przemocy, ale też na konieczność podjęcia innych działań na rzecz zapobiegania temu problemowi. Podkreślono przy tym wagę promowania całościowego podejścia do wdrażania owego prawa ochrony dzieci przed przemocą, w tym potrzebę rozwijania skoordynowanego podejścia do eliminowania wszelkich form przemocy wobec dzieci. W sposób szczegółowy w *Komentarzu* określono charakter działań mających na

² Committee on the Rights of the Child: *General Comment No. 13 (2011). The Right of the Child to Freedom from All Forms of Violence*. http://www2.ohchr.org/english/bodies/crc/docs/CRC.C.GC.13_en.pdf [29.01.2014].

celu ograniczanie przemocy, w tym działań legislacyjnych, administracyjnych, ekonomicznych, socjalnych, społecznych, edukacyjnych, ukazując ich wymiar na poszczególnych poziomach społecznych. Między innymi podkreślono potrzebę wprowadzania programów społecznych w zakresie promowania pozytywnych standardów wychowania i ochrony dzieci, programów realizowanych różnymi drogami, w tym poprzez media. Komitet zwrócił uwagę, iż powinny to być między innymi działania zmniejszające społeczną tolerancję dla wszelkich form przemocy wobec dzieci. W szczególności, jak wskazano, chodzi o stosowanie środków edukacyjnych mających na względzie zmianę postaw społecznych wobec dziecka oraz zmianę tradycji, obyczajów i praktyk akceptujących, zalecających lub podtrzymujących przemoc wobec dzieci. Wskazano na potrzebę przygotowania i wdrożenia programów publicznej informacji w zakresie promowania pozytywnych metod wychowania i ograniczania negatywnych postaw społecznych, realizowanych z wykorzystaniem kampanii społecznych, mediów oraz autorytetów publicznych. W Komentarzu wyeksponowano też znaczenie prowadzenia programów badawczych w zakresie występowania przemocy wobec dzieci oraz opracowania odpowiednich systemów gromadzenia danych, na podstawie których można diagnozować problem, jak też dokonywać ewaluacji oraz monitorowania działalności służb i efektywności różnych programów ochrony dzieci przed przemocą.

Poza ogólnymi komentarzami Komitet Praw Dziecka formułuje też wskazania adresowane bezpośrednio do poszczególnych państw, w których monitoruje wdrażanie praw dziecka. Polska otrzymała takie rekomendacje w raportach Komitetu, w których zamieszczono sprawozdania z poziomu realizacji praw dziecka w roku 1995 oraz 2002³. W pierwszym raporcie krytyka Komitetu dotyczyła braku wprowadzenia stosownych (zalecanych) środków ochrony dzieci w zakresie przeciwdziałania karom fizycznym oraz złemu traktowaniu dzieci w szkołach i innych instytucjach zajmujących się dziećmi oraz wysokiego poziomu stosowania przemocy wobec dzieci w rodzinach oraz braku stosownych regulacji w tym względzie. W związku z tym Komitet zalecał wprowadzenie wyraźnego zakazu stosowania kar cielesnych w wychowaniu rodzinnym oraz jasnych procedur monitorowania spraw dotyczących maltretowania dzieci i okrucieństwa wobec nich dokonujących się w rodzinie i poza nią. W 2002 roku – w kolejnym spra-

³ Rekomendacje CRC ONZ oznaczone zostały jako: 15 January 1995, CRC/C/15/Add.31, *Concluding observations on initial report*, paras. 18 and 30; 30 October 2002, CRC/C/15/Add.194, *Concluding observations on initial report*. <http://www.coe.int/t/dg3/children/corporalpunishment/Source/CPAppendixUpdates/Appendix3UpdateJuly2013.pdf> [29.01.2014].

wozdaniu z realizacji praw dziecka – Komitet, wysuwając uwagi wobec Polski, zauważył, iż jakkolwiek ustanowiona została procedura Niebieska Karta dotycząca problemu przemocy w rodzinie, to jednak przemoc wobec dzieci w rodzinie i szkole pozostaje poważnym problemem, a kary fizyczne są szeroko rozpowszechnioną praktyką wychowawczą w różnych środowiskach wychowawczych. Na tej podstawie Komitet rekomendował Polsce wyraźne ustanowienie zakazu stosowania wobec dzieci kar fizycznych w domu, szkole i innych instytucjach wychowawczych i opiekuńczych oraz przeprowadzenie kampanii w ramach edukacji społecznej na temat negatywnych konsekwencji złego traktowania dzieci. Rekomendował też podjęcie działań promujących pozytywne, bezprzemocowe formy dyscyplinowania dzieci jako alternatywne dla kar fizycznych.

Na temat powszechnego występowania kar fizycznych i przemocy wobec dzieci Polska otrzymała też uwagi od innych podmiotów międzynarodowych. W 1999 swoje uwagi wyśtosiował Komitet Praw Człowieka ONZ, a w 2001, 2003 i 2005 – Europejski Komitet Praw Socjalnych. W treści tych uwag brak istnienia prawnego zakazu stosowania przemocy wobec dzieci i kar fizycznych w wychowaniu we wszystkich środowiskach wychowawczych, w tym głównie w rodzinie, był zasadniczym elementem krytyki naszego państwa⁴.

Kierując się globalnymi standardami ochrony dzieci, a także zaleceniami międzynarodowych podmiotów, Polska – w procesie reform legislacyjnych – wprowadziła rekomendowane rozwiązania do zapisów prawa wewnętrznego. Nie wdając się w szczegółową charakterystykę obowiązujących obecnie w naszym kraju przepisów dotyczących ochrony dzieci przed przemocą, chciałabym jedynie zwrócić uwagę na przepisy najbardziej bezpośrednie oraz unowocześnienia prawa w tym względzie.

Przepisy dotyczące przemocy wobec dzieci zawarte są głównie w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z 2005 roku, *Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym*, *Kodeksie karnym* oraz w różnego rodzaju rozporządzeniach i przepisach administracyjnych⁵. Do aktualnych najważniejszych reform prawa w zakresie ochrony dzieci przed przemocą należy znowelizowanie w 2010 roku ustawy z 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz na jej podstawie wprowadzenie całkowitego zakazu przemocy wobec dzieci. Dokonano tego poprzez umieszczenie w *Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym* przepisu art. 96, w którym zakazano stosowania

⁴ Ibidem.

⁵ Zob. np. E. Jarosz, A. Nowak: *Dzieci ofiary przemocy w rodzinie. Raport Rzecznika Praw Dziecka. Funkcjonowanie znowelizowanej ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*. Warszawa: Rzecznik Praw Dziecka, 2012.

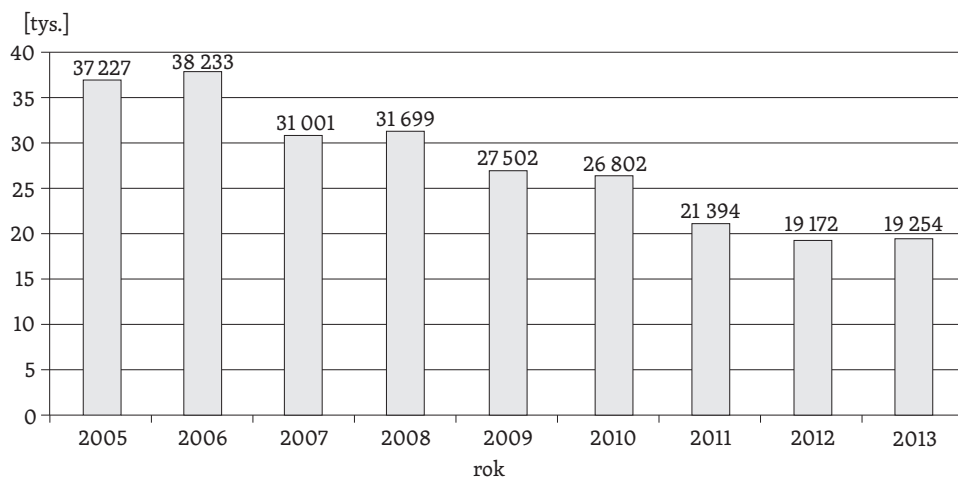
kar cielesnych osobom sprawującym władzę rodzicielską, opiekę lub pieczę nad małoletnim⁶.

„Druga strona medalu” – przemoc wobec dzieci w społecznej rzeczywistości Polski

Trudno jest jednoznacznie określić w polskiej rzeczywistości rozmiary przemocy wobec dzieci, trudno też analizować dynamikę tego zjawiska. Z jednej strony chodzi bowiem o zjawisko bardzo zróżnicowane pod względem formy swojego występowania, o zjawisko podlegające wielorakim ujęciom definicyjnym. Z drugiej strony brak jest racjonalnego kompleksowego systemu rejestrowania danych na temat przypadków przemocy wobec dzieci (jakkolwiek definiowanych i na tej podstawie identyfikowanych) oraz brak ujednoliconej formuły w zakresie diagnozowania zakresu występowania przemocy w społeczeństwie. Dostępne oficjalne statystyki mają ograniczony charakter i w gruncie rzeczy ukazują jedynie „wierzchołek góry lodowej”, a z kolei w badaniach populacyjnych, które pozwalają zobaczyć szerszy zakres zachowań przemocowych wobec dzieci, stosowane są różne podejścia operacyjno-definicyjne do przedmiotu badań oraz wykorzystywane różne rozwiązania metodologiczne. Pomińjąc w tym miejscu poczynione zastrzeżenia, chciałabym jednak w jakiś sposób zilustrować zakres występowania w Polsce problemu przemocy wobec dzieci. W tym celu odwołam się do kilku wskaźników. Mam przy tym jednocześnie świadomość ich ograniczonej w tym względzie funkcjonalności.

Jedne z najczęściej wykorzystywanych w badaniach nad przemocą wobec dzieci danych pochodzą ze statystyk policyjnych, ze stosowania procedury Niebieska Karta, która jest w Polsce podstawową procedurą formalną w interwencjach dotyczących problemu przemocy w rodzinie. Spoglądając na te dane pod kątem liczby dzieci – ofiar przemocy, zauważyć można, iż rocznie liczba dzieci do lat 13 zarejestrowanych podczas interwencji w ramach procedury Niebieska Karta w ostatnich dwóch latach wynosiła niecałe 20 tys. Jednocześnie porównanie danych z różnych lat pozwala dostrzec, iż liczba odnotowywanych przypadków w tej kategorii ofiar przemocy domowej maleje (zob. rys. 1); zauważyć można spadek liczby dzieci – ofiar przemocy domowej odnotowywanych w procedurze Niebieska Karta z ponad 37 tys. dzieci w 2005 roku do ponad 19 tys. w 2013 roku.

⁶ Art. 2 ustawy z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw. Dz.U. 2010, nr 125, poz. 842.



Rys. 1. Liczba dzieci do lat 13 odnotowanych w procedurze policyjnej Niebieska Karta jako osoby pokrzywdzone przemocą domową (2005–2013)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Komendy Głównej Policji. http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/944/50863/Przemoc_w_rodzinie.html [dostęp: 4.02.2014]

Innym wskaźnikiem wykorzystywanym w badaniach rozmiarów przemocy wobec dzieci jest liczba przestępstw związanych z art. 207 *Kodeksu karnego*, który dotyczy bezpośrednio zjawiska przemocy w rodzinie (znęcania się nad członkiem rodziny). Dane dotyczące tego wskaźnika są gromadzone przez Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Prokuraturę Generalną. Przykładowo w latach 2006–2009 odnotowano zmniejszanie się liczby zgłoszeń tego typu przestępstwa do prokuratur (8 075 zgłoszeń w 2006 do 7 653 zgłoszeń w 2009 roku). W tym czasie skierowano do sądu akty oskarżenia w sprawie przemocy w rodzinie; poszkodowanymi w tych sprawach były dzieci: 4 479 skierowań w 2006 roku, a w następnych latach odpowiednio: 4 139, 4 017 oraz 3 917 skierowań⁷. Ministerstwo Sprawiedliwości odnotowało też liczby osób małoletnich poszkodowanych z art. 207 *Kodeksu karnego* w latach 2006–2010 (spadek z 4 374 w 2006 roku do 3 003 w 2010). Zauważyć można tendencję spadkową liczby dzieci pokrzywdzonych w wyniku stosowania przemocy w rodzinie⁸. Podobne tendencje w statystykach dotyczących przemocy w rodzinie widoczne są także w badaniach Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (liczba Niebieskich Kart wypełnionych przez pracowników socjalnych: 18 589 w roku 2006, 14 647 w roku 2010) oraz Ministerstwa Zdrowia (dane na temat rozpoznania Zespołu Dziecka Maltretowanego: od 124 w 2006 do

⁷ Dane Prokuratury Generalnej wykorzystane w raporcie: E. Jarosz, A. Nowak: *Dzieci ofiary przemocy w rodzinie...*

⁸ Ibidem.

37 w 2010 roku)⁹. Analiza innego wskaźnika (odnotowywanego od 2011 roku) – liczby dzieci odbieranych z rodzin ze względu na sytuację bezpośredniego zagrożenia zdrowia lub życia i umieszczanych w innym bezpiecznym miejscu – również pozwala dostrzec na przestrzeni zaledwie kilku lat (przepis istnieje od 2010 roku) spadek liczby odbieranych dzieci z 588 przypadków w 2011, 527 – w 2012, do 426 – w 2013 roku¹⁰.

Można sięgać do jeszcze innych statystyk i danych ukazujących przypadki dzieci doświadczających przemocy w rodzinie, w tym zaniedbywania ze strony rodziców, na przykład: liczby spraw o odebranie praw rodzicielskich, liczby dzieci kierowanych do opieki zastępczej, liczby dzieci przebywających w placówkach opieki zastępczej, liczby dzieci pozostających pod opieką różnych placówek pomocowych i interwencyjnych. Dane te z pewnością pozwalają pośrednio szacować rozmiary przemocy wobec dzieci, jednak prawdziwy obraz rozmiarów zjawiska i tak pozostaje rozmyty i niedokładny.

Wypada jednak w świetle ujawniających się w zaprezentowanych statystykach tendencji – pomińmy tu dyskusyjną wartość oficjalnych statystyk i danych o ujawnionych przypadkach jako dobrych wskaźników, które odzwierciedlają skalę problemu przemocy wobec dzieci – postawić pytanie: czy faktycznie zakres zjawiska przemocy wobec dzieci maleje w Polsce?¹¹ Czy na coraz niższe statystyki oficjalne dotyczące przypadków przemocy wobec dzieci w rodzinie wpływają być może inne czynniki? Pamiętać na przykład należy, iż mamy w Polsce do czynienia ze spadkiem liczby dzieci w populacji, obraz przypadków wyrażany w liczbach bezwzględnych nie może zatem być do końca miarodajnym wskaźnikiem dynamiki problemu. Należy też uwzględnić różne inne czynniki wpływające na wyniki statystyk (na przykład czynniki związane z rzetelnością stosowania procedur lub inne zjawiska i procesy wpływające na identyfikowanie i rejestrowanie przypadków) oraz analizować związki między nimi. Można więc przyjąć, iż wybrane na potrzeby niniejszego tekstu wskaźniki służą pewnej „ilustracji” problemu, ale z pewnością nie ukazują rzeczywistego natężenia zjawiska. Bez wątpienia w celu stworzenia całościowego obrazu przemocy wobec dzieci w Polsce potrzeba bardziej wnikliwych wskaźników oraz konsekwentnego ich monitorowania.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Dane Komendy Głównej Policji ze strony internetowej: www.kgp.gov.pl/ statystyki [dostęp 3.02.2014].

¹¹ Na przykład liczby rozmów prowadzonych przez telefon zaufania Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” na temat przemocy wobec dzieci już takiej jednoznacznej tendencji nie wykazują (2008 – 938; 2009 – 1 093; 2010 – 859; 2011 – 947) – dane ukazane w raporcie: E. Jarosz, A. Nowak: *Dzieci ofiary przemocy w rodzinie...*

Zdecydowanie pełniejsze rozpoznanie zakresu przemocy wobec dzieci niż to poczynione z użyciem oficjalnych statystyk opartych na „zarejestrowanych” przypadkach jest możliwe dzięki badaniom populacyjnym (surveyowym). Badania te służą rozpoznawaniu skali zjawiska przemocy wobec dzieci, pokazując różne dane z zakresu tego zjawiska (w zależności od zastosowanej metodologii). Jedne badania rejestrują relacje samych dzieci na temat doświadczania przemocy, inne opierają się na relacjach rodziców na temat ich zachowania wobec dzieci. Istotną kategorią są też badania retrospekcyjne, w których dorośli badani wypytywani są o własne doświadczenia z dzieciństwa. Jeszcze inaczej zakres przemocy wobec dzieci ukazywany jest w badaniach, w których o styczność z przypadkami przemocy lub podejrzeniami o jej stosowanie wypytywani są przedstawiciele określonych grup zawodowych (na przykład nauczyciele, służba zdrowia, pracownicy socjalni). Proponuję spojrzeć na wyniki kilku badań surveyowych dotyczących przemocy wobec dzieci, przeprowadzonych w ostatnich latach.

Raport Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z roku 2008 oparty na badaniach losowych pokazał, iż średnio 12% badanych osób w poszczególnych województwach przyznało, iż zamieszkuje w gospodarstwie, w którym dochodziło do przemocy wobec dzieci. 27% badanych przyznało, iż doświadczyło osobiście w dzieciństwie przemocy fizycznej od własnych rodziców, a 22% doświadczyło przemocy psychicznej. Dane z raportu pokazują też, iż z przypadkami przemocy fizycznej wobec dziecka w rodzinie zetknęło się 54% pedagogów szkolnych, 86% kuratorów sądowych, 54% pracowników socjalnych, 48% przedstawicieli służby zdrowia oraz 67% policjantów¹².

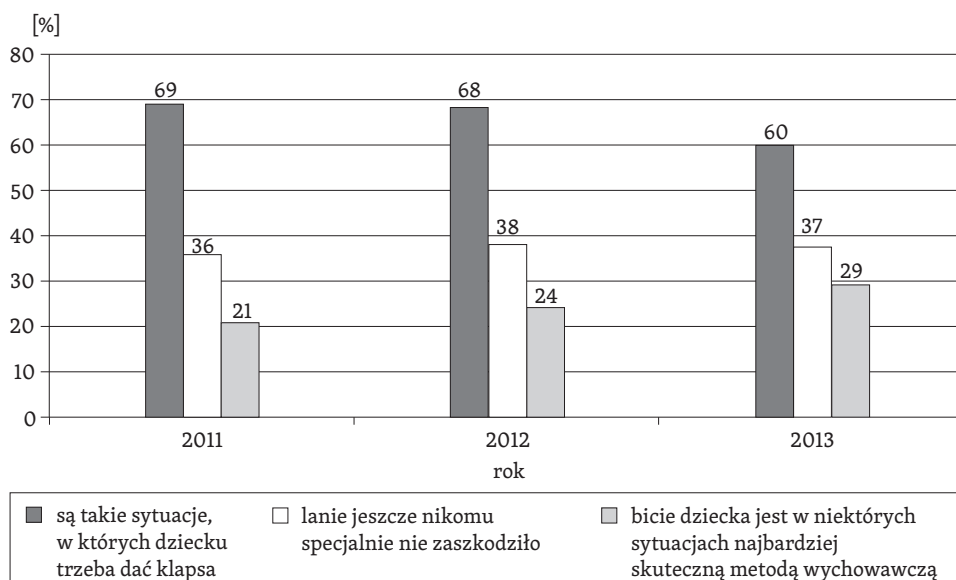
W jednym z ostatnich raportów dotyczących przemocy wobec dzieci – raporcie przygotowanym przez Fundację „Dzieci Niczyje”, opartym na badaniu ponad tysiącosobowej próby dzieci w wieku 11–17 lat¹³ – ujawniono, iż 21% badanych doświadczyło w swoim życiu przemocy fizycznej ze strony znanych dorosłych, a 22% przemocy emocjonalnej, w tym ponad połowa przypadków stosowania obu typów przemocy dotyczyła przemocy ze strony rodziców. W tym badaniu ujawniono też, iż 18% dzieci było świadkami przemocy domowej (wobec dorosłego lub innego dziecka), a 6% badanych nastolatków doświadczyło rodzicielskiego zaniedbania (braku opieki i zaniedbania fizycznego). W badaniach tych ustalono po-

¹² Krzywdzenie dzieci w Polsce. Raport MPiPS. <http://www.mpips.gov.pl/przemoc-w-rodzinie/przeciwdzialanie-krzywdzeniu-dzieci/art,5457,prezentacja-raportu-krzywdzenie-dzieci-w-polsce.html> [dostęp: 27.01.2014].

¹³ *Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci. Wyniki badania*. Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje, 2013; „Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka” 2013, nr 3 (vol. 12).

nadto, iż co dziesiąte dziecko jest multiofiarą przemocy, tzn. doświadcza jednocześnie wielu jej form.

Swoisty obraz natężenia przemocy wobec dzieci widoczny jest w badaniach ustalających poziom społecznej aprobaty dla tego typu zachowań. Od 2011 roku Rzecznik Praw Dziecka zleca badania dotyczące postaw społecznych wobec przemocy wobec dzieci¹⁴. Metodologia tych badań ma dosyć spójny charakter pod względem treściowym i proceduralnym (bezpośrednie wywiady ankierskie na losowych próbach ponad tysięcosobowych). Dane z lat 2011, 2012 i 2013 pokazują, iż wśród Polaków utrzymuje się dość wysoki poziom społecznej akceptacji dla przemocy wobec dzieci. Jest on jednak zróżnicowany w zależności od postaci owej przemocy; wyższy dla tzw. łagodnych postaci przemocy, a niższy dla poważniejszych (zob. rys. 2).



Rys. 2. Społeczna akceptacja przemocy wobec dzieci w latach 2011–2013 – dane dla odpowiedzi „zgadzam się z twierdzeniem” (%)

Aby ukazać pełniejszy obraz społecznej akceptacji dla przemocy wobec dzieci, sięgnęłam również do treści dyskusji na temat bicia dzieci¹⁵, jaka

¹⁴ Badania w 2011, 2012, 2013 roku realizowało TNS OBOP na tysięcosobowych próbach dorosłych Polaków.

¹⁵ „Lanie jeszcze nikomu nie zaszkodziło”. 60 proc. Polaków akceptuje klapsy, a prawie 40 proc. bicie dzieci. Dyskusja miała miejsce 19 listopada 2013 na stronie http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,14974735,_Lanie_jeszcze_nikomu_nie_zaszkodziло__60_proc__Polakow.html?v=1&obxx=14974735&orde

wywiązała się na stronach internetowych po ogłoszeniu przez Rzecznika Praw Dziecka raportu z 2013 roku¹⁶. Prezentowane wybrane wypowiedzi internautów stanowią egemplifikacje najczęstszych komentarzy (pisanych przez „zwolenników bicia”) dotyczących bicia dzieci.

Powiedzmy sobie wprost: Klaps to nie przemoc. Dostałem nie raz i nie sądzę, że mi to zaszkodziło. Raczej zdyscyplinowało i pokazało, że następnym razem mam tak nie robić. I nie robiłem. (@kazek 100)

nad dzieckiem znęcać się nie można ale won od rodzicielskiego prawa skarcenia go nawet cieleśnie, klapssem itd – to naturalne prawo należne rodzicom w całej przyrodzie... (@videsur)¹⁷

Wyniki badań z lat 2011, 2012 i 2013 dotyczące akceptacji tzw. klapsów (które w kategoriach zarówno formalnych, jak i naukowych uznawane są za postać przemocy wobec dziecka, czasem określane jak „łagodna” postać przemocy) ukazują dość powszechną aprobatę dla tego typu zachowań. Zdecydowana większość badanych akceptuje stosowanie klapsów, choć sam poziom tej aprobaty nieznacznie spadł: z 69% w roku 2011 do 60% w 2013 roku (zob. rys. 2).

Odniesienie tych wyników do rezultatów badań sprzed kilku lat, w których w podobny sposób zapytano o aprobatę przemocy wobec dzieci (badania CBOS z 2008 roku¹⁸) pozwala dostrzec, iż w ciągu 5 lat nastąpił wyraźny spadek liczby osób akceptujących klapsy (z 78% do 60%).

Nie jednemu nawet dziś parę pasów w du... by się przydało by rozum trafił na swoje miejsce. Od tysięcy lat wiadomo, że klaps a nawet parę pasów w dupsko w odpowiednim czasie, chroni przed nieszczęściem a w skrajnych wypadkach chuligaństwem i więzieniem. (@kuma1)

...Mnie rodzice lali tak długo, aż wybili mi z głowy huligańskie pomysły... (@popijając_piwo)

r=najfajniejsze&page=1#opinions [dostęp: 10.09.2014]. Wszystkie komentarze cytuję za tym źródłem.

¹⁶ *Polacy wobec bicia dzieci. Raport z badań 2013*. Oprac. E. Jarosz. Biuro Rzecznika Praw Dziecka. www.brpd.gov.pl [dostęp: 19.11.2013].

¹⁷ W cytatach z komentarzy zamieszczanych na stronach internetowych zachowano oryginalną ortografię i interpunkcję.

¹⁸ Badania CBOS z czerwca 2008 roku prezentowane na stronie internetowej CBOS w raporcie *Społeczne przyzwolenie na bicie dzieci*. Badania przeprowadzono na próbie 1107 dorosłych mieszkańców Polski. *Społeczne przyzwolenie na bicie dzieci. Komunikat z badań*. BS/106/2008. Warszawa, lipiec 2008. http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2008/K_106_08.PDF [dostęp: 29.01.2014].

Wyniki dotyczące aprobaty tzw. lania pokazują, iż 36–38% badanych wyraża akceptację takich zachowań. Należy uznać, że wskaźnik tej „poważniejszej” formy przemocy wobec dziecka ma niepożądanie wysoką wartość. Jednak także w tym wypadku dostrzec można niewielki spadek owej aprobaty (z poziomu 41% w roku 2008)¹⁹.

Mnie ojciec bił całe dzieciństwo regularnie i wyrosłem na normalnego człowieka który odnosi się z szacunkiem do innych... (@tutkarz,)

Zróbcie sondę ile dorosłych osób ma pretensje i żal do rodziców że dostali lanie w dzieciństwie, zapytajcie też jaka kara była dla nich najskuteczniejsza i czego się najbardziej bali a okaże się że lanie to cudowna metoda wychowawcza i dużo skuteczniejsza niż życiowe pogadanki z rodzicami czy zabronienie oglądania tv... (@Magine 22)

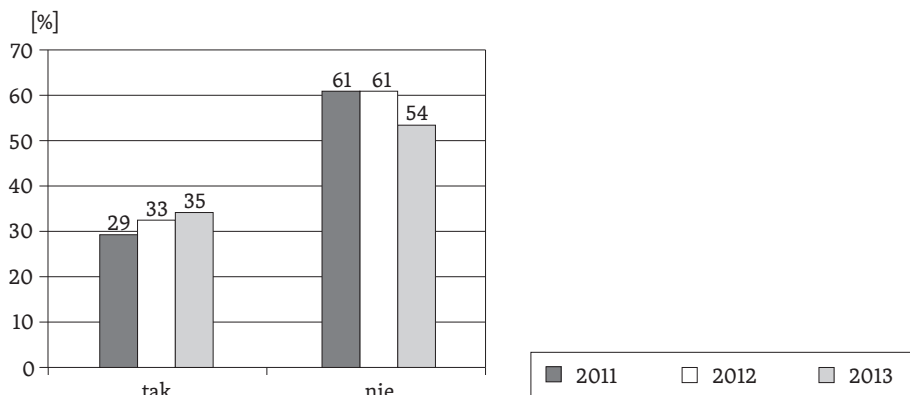
Niepokojące są też wyniki ukazujące akceptację bicia dzieci jako skuteczną metodę wychowawczą. Uzyskane w badaniach w latach 2011, 2012 i 2013 dane pokazują, iż niemal jedna trzecia Polaków (21–29%) taką akceptację wyraża. Odnotować można tylko niewielki spadek wartości tego wskaźnika w czasie: w badaniach CBOS z 2008 roku, w których zadano podobne pytanie („Czy w Pana(-i) przekonaniu stosowanie wobec dzieci kar fizycznych – sprawianie im lania – to równie dobra metoda wychowawcza jak inne?”), pomiar wykazał aprobatę przemocy stosowanej w celach wychowawczych na poziomie 33%²⁰.

Nie można mylić sporadycznego klapsa ze znęcaniem się nad dzieckiem. Dajmy ludziom więcej swobody i nie pakujmy się nadmiernie w butach do ich życia prywatnego. (@niemiec2)

Wskaźnikiem społecznych postaw dotyczących przemocy wobec dzieci jest także stanowisko w zakresie dowolności rodziców w postępowaniu z dzieckiem, włącznie ze stosowaniem kar fizycznych. Uzyskane w latach 2011–2013 wyniki pokazują, iż zwolenników uznawania całkowitej prywatności rodziców w sprawach wychowania dziecka, w tym stosowania kar fizycznych, jest co prawda mniej niż tych, którzy takiej dowolności nie aprobują (rys. 3), jednak wysokość wskaźnika aprobaty wydaje się wysoce niepożądana, gdyż średnio co trzeci badany (29–35%) uznawał całkowitą prywatność rodziców w sprawach wychowania dziecka, w tym stosowania kar fizycznych.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem.



Rys. 3. Odpowiedzi na pytanie: Czy zgadza się Pan(i) z następującym stwierdzeniem: sposób postępowania rodziców z dzieckiem, w tym posługiwanie się karami fizycznymi, jest wyłącznie ich prywatną sprawą? Dane z lat 2011–2013 (%)

W obliczu takiego obrazu wyników działania w kierunku zmiany społecznego spostrzegania traktowania dziecka przez rodziców i spraw jego wychowania jako całkowicie prywatnych i niepodlegających swoistej społecznej cenzurze wydają się pilną potrzebą w naszej rzeczywistości społecznej.

To że nasz kochany Sejm uchwalił sobie ustawę nie zmieni ludziom światopoglądu. Jeśli wymyślą sobie przepis mówiący, że rozmawianie z dzieckiem po polsku to przestępstwo, nie będą mogli liczyć na to, że rodzice zaraz przejdą na angielski. (@wiwoj)

tu nie chodzi o to czy wychowuje się dziecko bezstresowo, czy daje się czasem klapsa czy też nie. Tu chodzi o to, że Państwo (czytaj: rząd) w... ..a się nam do sfer życia, które od zawsze były domeną podstawowej komórki społecznej (czytaj: rodziny). Nie staję po żadnej ze stron, każdy rodzic wie co jest lepsze dla jego dziecka, ale niech mi rząd nie wchodzi z buciorami w wychowanie dzieci – na to zgody być nie może! (@marnic2z)

Specyficznym wskaźnikiem w zakresie społecznych postaw wobec przemocy wobec dzieci i akceptacji jej stosowania w celach wychowawczych jest stanowisko opinii publicznej w kwestii regulacji prawnej zakazującej stosowania kar cielesnych w wychowaniu, obowiązującej od 2010 roku. To, jak Polacy oceniają ten przepis, wydaje się pośrednią miarą ich stosunku do samego problemu przemocy w wychowaniu – bicia w celach wychowawczych. Przytaczane badania zlecane przez Rzecznika Praw Dziecka pokazują, iż jakkolwiek wiedzę o istnieniu zakazu bicia dzieci

w celach wychowawczych ma zdecydowana większość Polaków (od 66% w 2011 do 78% w 2013 roku), to jego ocena społeczna jest niemal spolaryzowana. Jedynie niecała połowa badanych (od 45% w 2011 do 48% w 2013 roku) uznaje słuszność wprowadzenia zakazu bicia dzieci i dostrzega pozytywne tego skutki; jednocześnie nieco mniej liczna część badanych (42% w 2011 roku i 39% w 2013) ma na temat tego przepisu negatywną opinię²¹. Gdy bierzemy pod uwagę główne funkcje wprowadzenia przepisu prawnego zakazującego stosowania kar fizycznych w wychowaniu – walor normotwórczy oraz prewencja takich zachowań – wydaje się, że obraz danych świadczący o umiarkowanej społecznej aprobacie oficjalnego zakazu kar fizycznych należy ocenić jako wskazówkę do wdrożenia bardziej intensywnych działań w zakresie społecznej edukacji na temat przepisu oraz jego funkcji. W tym obszarze bowiem w społecznej rzeczywistości funkcjonuje sporo nieдомówień i mitów, na przykład takich: przepis służy do „wsadzania do więzienia” rodziców, którzy uderzą dziecko, do odbierania im dzieci, będzie wykorzystywany przez same dzieci do odegrania się na rodzicach lub manipulowania nimi.

Podsumowanie

Jak wynika z zaprezentowanych różnego rodzaju danych pochodzących z badań populacyjnych, obraz problemu przemocy wobec dzieci w Polsce jest o wiele bardziej złożony i ma bardziej rozległy zakres społecznego występowania, niż pokazują to urzędowe liczby i statystyki rozmaitych resortów. Trzeba pamiętać, iż przemoc wobec dziecka przejawia się w wielu postaciach i zdecydowanie wykracza poza sytuacje powszechnie określane jako znęcanie się. Rozmiarów przemocy w takim rozumieniu nie są więc w stanie oddać liczby przypadków rejestrowanych przez policję, służbę zdrowia, pomoc społeczną, czy też przez inne podmioty. Próby ustalenia w badaniach populacyjnych rzeczywistego społecznego zakresu występowania zachowań przemocy wobec dzieci pokazują, iż natężenie zjawiska w naszym kraju można określić co najmniej jako poważne. Pomimo istnienia w Polsce oficjalnego zakazu (prawa zakazującego) przemocy wobec dzieci we wszelkich postaciach, w tym stosowania kar fizycznych, także – od 2010 roku – w rodzinie, jak dotychczas nie odnotowano satysfakcjonujących zmian w zakresie społecznej akceptacji bicia dzieci. Nadal jej poziom należy traktować jako niepożądanie wysoki. Jak się można spodziewać, ma on swoje przełożenie na praktykę wychowawczą, na codzienną rzeczywistość polskich rodzin, na codzienne doświadczenia polskich dzieci. Przemoc w różnych

²¹ Zob. *Polacy wobec bicia dzieci...*

formach zdaje się stale zbyt mocno przenikać mentalność i praktykę wychowawczą w Polsce.

I szczerze mówiąc, gwizdzę na „umoralniające nauki” innych ludzi, którzy nierzadko nie potrafią sobie poradzić ze swoimi rodzinnymi problemami. Po prostu: JA WIEM LEPIEJ, jak wychowywać moje dzieci i nikomu zasię. (@pro-contra)

Czas najwyższy więc pomyśleć o bardziej racjonalnych i bardziej intensywnych oddziaływaniach na postawy społeczne, o powszechnej zmianie stosunku do dzieci oraz do ich traktowania i wychowywania. Chodzi tu zarówno o działania w kierunku podniesienia poziomu społecznej dezaprobaty wszelkich form przemocy wobec dziecka bez względu na okoliczności i rodzaj sytuacji czy relacji z dzieckiem, jak też o rozwijanie w społeczeństwie wiedzy i umiejętności bezprzemocowego wychowywania dzieci. Wskazane byłyby także działania zmierzające do podniesienia aprobaty społecznej ingerencji w sytuacje przemocy wobec dziecka oraz rozwijanie osobistej gotowości i pożądanych form reagowania w różnych sytuacjach występowania przemocy wobec dziecka na co dzień i we własnym otoczeniu. Rozwijanie różnych form takiej społecznej edukacji, na przykład długotrwałe i kilkuetapowe kampanie społeczne, ale też programy dla rodziców realizowane w ramach instytucji, które mają z nimi styczność, wydaje się obiecującym kierunkiem. Ważne jest ponadto włączenie problematyki ochrony dzieci przed przemocą w kształcenie nauczycieli i pedagogów, aby i oni mogli w swej praktyce wpływać na rodziców, ale i na same dzieci, w zakresie kształtowania właściwych społecznych postaw wobec problemu przemocy w wychowaniu, respektowania praw dzieci, jak też w zakresie właściwego reagowania na przemoc wobec dzieci. Badacze problemu przemocy wobec dzieci podkreślają, iż istnieje związek pomiędzy wymienionymi wcześniej czynnikami a natężeniem i zakresem występowania zjawiska przemocy wobec dzieci. Co więcej, zwracają uwagę, iż na przykład społeczna aprobata tzw. łagodniejszych postaci przemocy, jak klapsy czy bicie w celach wychowawczych, jest pozytywnie skorelowana z liczbą przypadków poważnego znęcania się nad dziećmi²², co oznacza, że im bardziej w społeczeństwie aprobowane są tzw. łagodne postaci przemocy, tym więcej jest w nim przypadków

²² K. Bussmann: *The Impact of Abolishing Corporal Punishment in Childrearing*. Wystąpienie na międzynarodowej konferencji *Child Protection in Europe*, Praga, 2–3 kwietnia 2009 r.; K. Bussmann, C. Ethal, A. Shroth: *The Effect of Banning Corporal Punishment in Europe: Five Nation Comparison*. October 2009. <http://www.endcorporalpunishment.org/pages/pdfs/reports/Bussman%20-%20Europe%205%20nation%20report%202009.pdf> [21.01.2014].

poważnego znęcania się nad dziećmi. Zmiana społecznych postaw wychowawczych jest z tych względów spostrzegana jako nadrzędny cel działań proaktywnych na rzecz ograniczania występowania problemu przemocy wobec dzieci²³. Warto zatem podjąć bardziej intensywne, racjonalne i efektywne sposoby urzeczywistniania owej zmiany.

Bibliografia

- Appendix 3 – online. *Recommendations to Member States by the Committee on the Rights of the Child*. <http://www.coe.int/t/dg3/children/corporal-punishment/Source/CPAppendixUpdates/Appendix3UpdateJuly2013.pdf> [29.01.2014].
- Bussmann K.: *The Impact of Abolishing Corporal Punishment in Childrearing*. Wystąpienie na międzynarodowej konferencji *Child Protection in Europe*. Praga, 2–3 kwietnia 2009 r.
- Bussmann K., Ethal C., Shroth A.: *The Effect of Banning Corporal Punishment in Europe: Five Nation Comparison*. October 2009. <http://www.endcorporalpunishment.org/pages/pdfs/reports/Bussman%20-%20Europe%205%20nation%20report%202009.pdf> [21.01.2014].
- Committee on the Rights of the Child: *General Comment No. 13 (2011): The Right of the Child to Freedom from All Forms of Violence*. http://www2.ohchr.org/english/bodies/crc/docs/CRC.C.GC.13_en.pdf [29.01.2014].
- „Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka” 2013, nr 3 (vol. 12).
- Jarosz E., Nowak A.: *Dzieci ofiary przemocy w rodzinie. Raport Rzecznika Praw Dziecka. Funkcjonowanie znowelizowanej ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*. Warszawa: Rzecznik Praw Dziecka, 2012.
- Krzywdzenie dzieci w Polsce. Raport MPiPS. <http://www.mpips.gov.pl/przemoc-w-rodzinie/przeciwdzialanie-krzywdzeniu-dzieci/art,5457,prezentacja-raportu-krzywdzenie-dzieci-w-polsce.html> [dostęp: 27.01.2014].
- „Lanie jeszcze nikomu nie zaszkodziło”. 60 proc. Polaków akceptuje klapsy, a prawie 40 proc. bicie dzieci. *Gazeta.pl* z dnia 19.11.2013. Strona internetowa: http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,14974735,_Lanie_jeszcze_nikomu_nie_zaszkodziло__60_proc__Polakow.html?v=1&obxx=14974735&order=najfajniejsze&page=1#opinions [dostęp: 10.09.2014].
- Munro E.: *Effective Child Protection*. London: Sage Publications, 2002.

²³ E. Munro: *Effective Child Protection*. London: Sage Publications, 2002. Konieczność proaktywnego podejścia do ochrony dzieci przed przemocą podkreśla się między innymi w przytaczanym tu *Komentarzu ogólnym* Komitetu Praw Dziecka nr 13.

- Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci. Wyniki badania.* Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje, 2013.
- Polacy wobec bicia dzieci. Raport z badań 2013.* Oprac. E. Jarosz. Biuro Rzecznika Praw Dziecka. www.brpd.gov.pl [dostęp: 19.11.2013].
- Przemoc w rodzinie.* [Statystyki Policji]. http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/944/50863/Przemoc_w_rodzinie.html [dostęp: 4.02.2014].
- Spółeczne przyzwolenie na bicie dzieci. Komunikat z badań.* BS/106/2008. Warszawa, lipiec 2008. http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2008/K_106_08.PDF [dostęp: 29.01.2014].
- Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw. Dz.U. 2010, nr 125, poz. 842.

Ewa Jarosz

Violence Against Children in Poland Two Faces of the Problem – Official Prohibition and Social Reality

Summary: In Poland, disputes on violence against children have not been made distinct until the political transformation in the 1990s. Over the years, Poland as a country participating in international structures has accepted liability for taking adequate action in terms of child protection against violence. Legislative reforms have been gradually introduced and regulations and formal solutions aiming at improvement of the realization of children's rights (a right to protect against violence as stated in the *Convention on the Rights of the Child*, and sequential documents) have been effected. In Poland, on the one hand, there is a formal basis for protection of children from violence, including an absolute ban on corporal punishment in education and in family (since 2010), on the other hand, despite formal regulations there is high tolerance to violence against children, which is commonly regarded as part of the upbringing process. Relatively high indices of experiencing violence by children have been recorded. The article presents two faces of the phenomenon of violence against children in Poland, that is, formal regulations, as well as the use of various indices and research – the social reality of its occurrence.

Key words: violence against children, children's rights, corporal punishment

Ewa Jarosz

Die Gewalt gegen Kinder in Polen: „zwei Seiten der Medaille“ – offizielles Verbot vs. gesellschaftliche Wirklichkeit

Zusammenfassung: Über das Problem der Gewalt gegen Kinder wird in Polen erst seit der zu Beginn der 90er Jahre des 20.Jhs stattgefundenen Systemum-

wandlung viel geredet. Im Laufe der Jahre wird Polen als ein den internationalen Organisationen angehörendes Land verpflichtet, entsprechende Schritte zu unternehmen, um die Kinder vor der Gewalt zu schützen. Es werden sukzessiv Gesetzesinitiativen ergriffen und offizielle Vorschriften eingeführt, die bezwecken, die Kinderrechte, darunter das in der *Kinderrechtskonvention* und in den sequentiellen Urkunden festgesetzte Recht auf den Schutz vor Gewalt besser zu befolgen. In Polen gibt es also einerseits offizielle Grundlagen dafür, die Kinder vor der Gewalt zu schützen einschließlich des völligen Verbots der körperlichen Strafen bei Kindererziehung, auch in der Familie (seit 2010), andererseits aber beobachtet man immer noch hohe Akzeptanz der Gewalt gegen Kinder als einer Erziehungsmethode und relativ zahlreiche Fälle der Gewalttaten an Kindern. Der vorliegende Artikel präsentiert zwei Gesichter der Gewalt gegen Kinder in Polen: offizielle Stellung zum Problem und – dank der Anwendung von verschiedenerlei Indizien und Forschungen – tägliche gesellschaftliche Wirklichkeit.

Schlüsselwörter: Gewalt gegen Kinder, Kinderrechte, körperliche Strafen